

Sygn. akt V ACa 442/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Paulina Asłanowicz

Sędziowie: SA Aleksandra Kempczyńska (spr.)

SA Bernard Chazan

Protokolant: sekr. sądowy Dorota Jędrak

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

rozpoznał sprawę z powództwa M. K. (1)

przeciwko E. I. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 15 września 2016 r., sygn. akt I C 1197/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od M. K. (1) na rzecz E. I. (1) kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Aleksandra Kempczyńska Paulina Asłanowicz Bernard Chazan

Sygn. akt V ACa 442/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 października 2015 r. powód M. K. (1) wniósł o zasądzenie od E. I. (1) na jego rzecz kwoty 170.000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że w okresie od września 2014 roku do lutego 2015 roku powód pozostawał w nieformalnym związku partnerskim z pozwaną E. I. (1), w trakcie którego dokonywał na jej rzecz wielu przysporzeń. Celem udokumentowania swojego stanowiska, powód dołączył do pozwu potwierdzenia dokonania przelewów na rzecz pozwanej na łączną kwotę 133 923,60 zł. Podał, że żądaniem pozwu objęta jest suma, która stanowi równowartość zakupionego przez powoda samochodu marki B. (...) znajdującego się obecnie w posiadaniu pozwanej. Zdaniem powoda jedną z konsekwencji zakończenia nieformalnego związku jest konieczność rozliczenia dotychczasowych partnerów, co w tej sytuacji przekłada się na konieczność zwrotu aktualnej wartości zakupionego przez powoda dla pozwanej samochodu.

Pozwana E. I. (2) w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Podniosła iż dochodzona przez powoda należność jest równowartością auta, które w ocenie pozwanej, miało być jednym z wielu bezzwrotnych prezentów poczynionych na jej rzecz, a to żądanie z uwagi na pierwotny charakter przysporzenia jest bezzasadne i zasługuje na oddalenie.

Wyrokiem z dnia 15 września 2016 r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda M. K. (1) na rzecz pozwanej E. I. (1) kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

W okresie od września 2013 r. do lutego 2015 r. strony pozostawały ze sobą w nieformalnym związku partnerskim, przy czym zamieszkiwali razem od września 2014 r. do marca 2015 r. w lokalu wynajętym przez powoda i on też w znacznym stopniu przyczyniał się do zaspokajania potrzeb obydwojga partnerów ze względu na wysokie zarobki w porównaniu z pozwaną. Wraz z nimi mieszkała córka powoda i syn pozwanej z poprzednich związków. W trakcie pożycia powód wielokrotnie obdarowywał pozwaną drogimi prezentami typu luksusowe kosmetyki, torebki, ubrania, atrakcyjne wyjazdy z rozmaitych okazji i bez, kwiaty. Wśród nich był samochód marki B. (...), zakupiony przez powoda i z jego środków finansowych u dealera marki B.- w (...) sp. z o.o. na nazwisko pozwanej jako osoby fizycznej w dniu 16 lipca 2014 r. za kwotę 203.828,99 zł wraz z dodatkowym doposażeniem i ubezpieczeniem. Przy czym zakup samochodu trwał kilka miesięcy od wczesnej wiosny do wakacji 2014 r. przy aktywnym współudziale pozwanej, dla której nie była to niespodzianka lecz wybierała ona pasujące jej wyposażenie, kolorystykę itp.

Wspólne zamieszkiwanie razem z dziećmi szybko doprowadziło do nieporozumień na tle ich wychowania i w efekcie doszło do rozstania stron na początku 2015 r. Po rozstaniu pozwana chciała powrotu do sytuacji sprzed związku jeśli chodzi o zamieszkanie, zaś powód po nieudanej próbie nakłonienia partnerki do dalszego pożycia uznał, że zachodzi konieczność rozliczenia aspektu finansowego, dotychczasowego związku, tj. że będzie ubiegał się o zwrot samochodu B.. Ponieważ pozwana nie zareagowała na jego żądania, podjął działania zmierzające do polubownego rozwiązania sporu w postaci wystosowania wezwania do wydania rzeczy lub zwrotu wartości samochodu według stanu na dzień 10 lipca 2015 roku. Działania nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, pozwana ustosunkowała się negatywnie do wezwania.

W wyniku braku porozumienia w kwestii dobrowolnego przywrócenia zachwianej równowagi majątkowej powód celem zagwarantowania możliwości skutecznego dochodzenia swojego roszczenia, przez wytoczeniem powództwa, w dniu 29 lipca 2015 r. złożył wniosek o udzielenie zabezpieczenia przyszłego powództwa (sygn. akt: I Co 33/15), Sąd postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2015 r oddalił ten wniosek.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych dokumentów, których żadna stron nie kwestionowała poza oświadczeniem psychologa z dnia 15 stycznia 2016 r., przedstawionym przez pozwaną na okoliczność niewłaściwego traktowania jej syna przez powoda, co miało wpłynąć na jej decyzje o zakończeniu związku, a co zaprzeczyła strona powodowa. Materiał w postaci dokumentów okazał się autentyczny, a przez to wiarygodny. Nadto Sąd oparł się na zeznaniach świadków: W. K. (1), M. K. (2), J. K., S. I., D. M. i D. Z. oraz na przesłuchaniu stron: powoda i pozwanej.

Dowód z zeznań świadka: W. K. (1) na okoliczność dokonania przysporzenia kwoty na samochód bez zamiaru darowizny, nie potwierdził wyjaśnień powoda. Natomiast zeznania pozostałych świadków były wzajemnie zgodne oraz korespondowały z twierdzeniami pozwanej, tworząc razem logiczny ciąg zdarzeń, więc Sąd dał im wiarę. Świadcowie wyraźnie i konkretnie potwierdzili wyjaśnienia pozwanej, że samochód ofiarowany przez powoda był osobistym prezentem o bezzwrotnym charakterze i nic nie wskazywało na to, że powód planuje żądać jego zwrotu ani tego, że pozwana zobowiązywała się do tego kiedykolwiek. Z kolei wyjaśnienia samego powoda nie przekonały Sądu albowiem okazały się gołosłowne, a poza tym niespójne, niekonsekwentne, a przede wszystkim sprzeczne z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie.

W ocenie Sądu powództwo jest niezasadne i nieudowodnione i jako takie podlega oddaleniu.

Sąd wskazał, że przedmiotem sporu jest czy samochód marki B. (...), będący w posiadaniu pozwanej, znalazł się w jej majątku jako bezzwrotny prezent czy też został jedynie przez powoda oddany do tymczasowego użytkowania, nie przyjmując formy darowizny. Uzasadnieniem wniesionego powództwa miał być fakt, że na podstawie wyżej wymienionej transakcji pozwana przysporzyła się bezpodstawnie kosztem powoda, albowiem auto miało być jedynie nieodpłatnie używane przez pozwaną bez jakichkolwiek podstaw do uznania je za darowiznę. Roszczeniem pozwu nie jest jednak zwrot w/w pojazdu ale równowartość samochodu na dzień 10 lipca 2015 r., która w świetle dowodów dołączonych do pozwu stanowi część wydatków, jakie powód poczynił na rzecz pozwanej.

Sąd wskazał, że bezsporne jest, iż strony pozostawały w związku nieformalnym przez około rok, z czego mieszkały ze sobą przez około pół roku, pozostając w konkubinacie. Konkubinaty jest faktycznym pożyciem małżeńskim kobiety i mężczyzny, którzy nie zawarli związku małżeńskiego. W Polsce konkubinaty nie jest unormowany prawnie. Cechy charakterystyczne konkubinatu to: związek mężczyzny i kobiety, trwałość tego związku, pożycie jak w małżeństwie, brak zdarzenia prawnego, regulującego ten związek. Zewnętrzny przejawem wymienionej trwałości i pożycia są: współżycie fizyczne, wspólne zamieszkiwanie i wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego (wyrok SN dnia 5 grudnia 1997 r., II CKN 485/97).

Kwestia rozliczeń majątkowych po ustaniu trwałego związku faktycznego nie została odrębnie uregulowana w ustawie. Zawarte w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym przepisy, dotyczące stosunków majątkowych małżeńskich, w tym rozliczeń następujących po ustaniu wspólności, nie mogą znaleźć zastosowania do rozliczeń po ustaniu trwałego związku faktycznego. Oznaczałoby to bowiem zrównanie małżeństwa oraz związku nieformalnego, do czego brak podstawy prawnej (wskazuje się na tę okoliczność także w uzasadnieniu uchwały SN z 30.1.1986 r., III CZP 79/85, OSNCP Nr 1/1987, poz. 2; zob. też glosy do tej uchwały: L. S. - OSP nr 6/1987, poz. 117; A. S. - OSP Nr 3/1988, poz. 56; M. N. - OSP Nr 3/1988, poz. 56). Konieczność dokonania rozliczeń nie budzi przy tym wątpliwości. Zarówno doktryna, jak i orzecznictwo poszukują ich podstawy prawnej. Judykatura wypracowała w tej kwestii różne stanowiska. W kwestii konieczności zwrotu nakładów, poczynionych w okresie trwania konkubinatu, wypowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroju z dnia 12 stycznia 2006 roku w sprawie o sygn. akt II CK 342/05, zgodnie z którym istnieje możliwość odzyskania podarowanych w trakcie trwania nieformalnego związku pieniędzy i przedmiotów wartościowych. Partner musi jednak udowodnić, że druga osoba dawała mu podstawy do stwierdzenia, iż związek ten będzie trwał dłużej. Z kolei zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie o sygn. akt V CK 388/03 do stosunków majątkowych między konkubentami nie mają zastosowania, nawet w drodze analogii, przepisy dotyczące małżeńskich stosunków majątkowych lecz stosunki te oceniać należy na podstawie przepisów dla nich właściwych, a wybór uregulowań może być uzależniony od okoliczności konkretnej sprawy, a także od przedmiotu rozliczeń. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane są w tym zakresie różne stanowiska. Wskazuje się na dopuszczalność oparcia rozliczeń majątkowych konkubentów na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (tak orzeczenie SN z 26.6.1974 r., III CRN 132/74, niepubl.), jak i na istnienie podstawy prawnej dla dokonania określonych przesunięć majątkowych w zakresie trwania konkubinatu, wykluczającej możliwość sięgania do instytucji bezpodstawnego wzbogacenia (tak w uzasadnieniu uchwały III CZP 79/85).

Sąd wskazał, że zgodnie z dyspozycją art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Dyspozycja art. 405 k.c. wyznacza trzy podstawowe przesłanki do powstania roszczenia o zwrot wzbogacenia, a mianowicie wymaga się, aby: doszło do wzbogacenia majątku jednej osoby, uzyskanego kosztem majątku innej osoby, wzbogacenie i zubożenie pozostawały ze sobą w związku w tym rozumieniu, iż wzbogacenie jest wynikiem zubożenia, a zatem by miały wspólne źródło oraz aby wzbogacenie nastąpiło bez podstawy prawnej. Dodatkowo w doktrynie jako przykłady rozważanego obowiązku zwrotu podaje się sytuacje, w których konkubent czy konkubina czynią nakłady na majątek partnera, licząc na trwałość związku faktycznego. Orzecznictwo dopuszcza też zastosowanie dyspozycji art. 408 k.c. w celu rozliczenia ewentualnych nakładów, natomiast zasadniczo nie dokonuje się klasyfikacji wydatków.

W ocenie Sądu w tej sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło, że powód wielokrotnie dokonywał na rzecz pozwanej przysporzeń z racji istniejącej między stronami bliskiej relacji osobistej, w tym spornego samochodu marki B.. Twierdzenia powoda, że pojazd ten oddał jedynie partnerce do użytkowania na czas wspólnego pożycia okazało się zdaniem Sądu gołosłowne i nie przekonujące. Z przesłuchania obu stron oraz zeznań świadków wynika, jaka była praktyka w relacji powoda z pozwaną oraz że przedmiotowe auto było jednym z licznych prezentów, ofiarowanych przez powoda. Sąd także zauważył, że samochód został przez powoda zakupiony na nazwisko pozwanej i od samego początku oddany jej do swobodnego użytku w lipcu 2014 r. zanim jeszcze strony razem zamieszkały. Potwierdza to także fakt zarejestrowania auta na pozwaną jako osobę fizyczną, pomimo iż prowadziła już indywidualną działalność gospodarczą, dysponowania przez nią wszystkimi dokumentami i akcesoriami, w tym kluczami, kierowanie pojazdem wyłącznie przez nią, dbałość pozwanej o serwis. Poza tym motywacja powoda, aby dzieci stron były wożone w bezpiecznych warunkach i kontekst sytuacyjny, kiedy pozwana po zmianie pracy nie miała odpowiedniego pojazdu, dodatkowo pozwala stwierdzić, że powód działał z zamiarem trwałego obdarowania pozwanej. Z powyższych względów zdaniem Sądu niewiarygodne okazały się twierdzenia powoda jakoby samochód został zakupiony na potrzeby działalności gospodarczej pozwanej, gdy utraciła samochód służbowy po szybkim zakończeniu stosunku pracy. Przeczą temu stanowisko pozwanej oraz okoliczności towarzyszące temu zakupowi, w tym długi czas wybierania i realizacji zamówienia od wiosny 2014 r. oraz to, że pozwana aktywnie w tym uczestniczyła. Wprawdzie pozwana rozliczała koszty paliwa w swojej działalności lecz z zaświadczenia wydanego przez T. D., prowadzącą (...) Biuro (...), dokonywujące rozliczeń rachunkowych prowadzonej przez pozwaną firmy, wynika, że przedmiotowy samochód nie został wprowadzony do ewidencji środków trwałych ani amortyzowany, co pozwoliłoby odzyskać podatek VAT i czerpać inne korzyści finansowe z tego tytułu.

Wobec powyższego, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do umieszczenia dochodzonego roszczenia o zwrot wartości B. w jakiegokolwiek kwocie w zakresie regulacji, mówiących o bezpodstawnym wzbogaceniu bądź nienależnym świadczeniu albo nakładach bądź wydatkach ze strony powoda na majątek pozwanej. Dowody osobowe oraz analiza stanu faktycznego w świetle doświadczenia życiowego pozwalają przyjąć, że powód w pełni świadomie podejmował decyzje, dotyczące dokonywania prezentów dla pozwanej, nie oczekując ich zwrotu. Dotyczy to też drogiego luksusowego samochodu, co niewątpliwie uczynił z miłości i czym pragnął umocnić związek. Okres trwania konkubinatu był za krótki, aby strony mogły odpowiedzialnie rokować w tej kwestii na przyszłość. Ponadto z wyjaśnień samego powoda, pozwanej oraz zeznań świadków wynika wprost, że pozwana w żaden sposób nie uzewnętrzniała jakichkolwiek planów co do zawarcia z powodem małżeństwa, a wręcz przeciwnie jasno wyrażała się, że na razie nie planuje sformalizowania związku z powodem ze względu na świeże i negatywne dotychczasowe doświadczenia życiowe. Z kolei kwestia ewentualnych rokowań co do trwałości związku a także późniejszych zamiarów, dotyczących chociażby sformalizowania stosunków między stronami, nie została przez powoda w ogóle poruszona.

Sąd wskazał, że okoliczność, iż przedmiotowa darowizna nie została sformalizowana dla potrzeb podatkowych nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, to problem wyłączenie pozwanej z Urzędem Skarbowym.

Zważywszy na powyższe Sąd na podstawie powołanych przepisów orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie 100 w zw. z art. 98 k.p.c., zgodnie z którymi strona, która przegrała spór winna jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu, a zatem kosztów zastępstwa prawnego, określonego na podstawie § 7 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu - 3.600 zł i opłaty skarbowej 17 zł.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

a. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego, w postaci zeznań świadka W. K. (2), zeznań powoda oraz dokumentów załączonych do odpowiedzi na pozew, co doprowadziło Sąd do uznania, że sporny samochód osobowy marki B. (...) numer rejestracyjny (...), nr VIN: (...) (zwany dalej pojazdem) stanowił przedmiot darowizny powoda na

rzecz pozwanej, podczas gdy z przeprowadzonych i opisanych powyżej dowodów wynikało, że celem pozwanego nie było dokonywanie trwałego przysporzenia majątkowego ze swego majątku na rzecz pozwanej;

b. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

i. niejasne i niepozwalające zrozumieć podstawy faktycznej rozstrzygnięcia określenie w uzasadnieniu, kto, zdaniem Sądu, był stroną umowy kupna-sprzedaży pojazdu,

ii. brak uzasadnienia poglądu o gołosłowności zeznań powoda,

(...). wyrażenie niejasnego stanowiska, co właściwie w sprawie było przedmiotem sporu,

iv. niewyjaśnienie, czy kwestia ewentualnego zasygnalizowania istotności zamiarów konkubentów tego, aby związek trwał dłużej, a nade wszystko

v. niewyjaśnienie, na czym właściwie Sąd oparł swój pogląd o tym, iż dokonano darowizny;

c. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 888 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że powód zobowiązał się do bezpłatnego świadczenia na rzecz pozwanej kosztem swego majątku, przysparzając jej pojazd, podczas gdy w rzeczywistości powód nie miał takiego zamiaru, jedynie polecił zarejestrować pojazd na nazwisko pozwanej w związku w szczególności z chęcią wzmocnienia konkubinatu, a zarejestrowanie na pozwaną miało związek z prowadzoną przez pozwaną działalnością gospodarczą;

d. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 410 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie, iż świadczenie było należne, podczas gdy w rzeczywistości było dokładnie odwrotnie, tj. powód zapłacił z własnych środków i zarejestrował na pozwaną pojazd w celu wzmocnienia nieformalnego związku, co miało na celu skłonienie pozwanej do ewentualnego poślubienia powoda. Cel świadczenia w postaci w szczególności wzmocnienia konkubinatu i sformalizowania go - nie nastąpił.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, uwzględnienie pozwu i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Wniósł ponadto o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - treści korespondencji mailowej między powodem a pozwaną co do odbioru osobistych rzeczy pozwanej, na okoliczność tego, iż powód po zakończeniu konkubinatu chciał w polubowny sposób rozliczyć się z pozwaną, nie działał z zemsty ani wyrachowania. Wcześniej do treści tych maili powód nie miał dostępu, uzyskał go dopiero po zarchiwizowaniu skrzynki pocztowej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna. Sąd Okręgowy nie miał podstaw do uwzględnienia zgłoszonego żądania, choć powództwo powinno być oddalone także z innych przyczyn. Już bowiem sama treść żądania - bez dalszej analizy podnoszonych przez strony i roztrząsanych przez sąd argumentów - czyniła powództwo bezzasadnym. Jeśli - jak twierdzi powód - nie została dokonana darowizna, to może się on domagać zwrotu użyczanego samochodu, nie zaś zapłaty określonej kwoty pieniężnej.

Zgodnie z przywołanymi przez Sąd Okręgowy poglądami doktryny i orzecznictwa rozliczenia majątkowe konkubentów powinny być oparte na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, czyli w oparciu o reguły określone w art. 405 i nast. k.c. Z art. 405 k.c. wynika natomiast, że bezpodstawnie wzbogacony może domagać się wydania korzyści w naturze. Zwrotu jej wartości może dochodzić tylko wówczas, gdy wydanie korzyści w naturze nie jest możliwe. Ani uprawniony nie może skutecznie żądać, ani zobowiązany - zwolnić się z obowiązku zwrotu korzyści przez zapłatę równoważnej kwoty pieniężnej (tak K. Kołakowski, w: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, red. G. Bieniek, Warszawa 2005, s. 210; w tym samym duchu w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 401/09). Odmienne niż przy roszczeniu odszkodowawczym, zubożonemu nie przysługuje wybór pomiędzy alternatywnymi postaciami roszczenia i nie może on żądać zamiast przedmiotu wzbogacenia jego wartości, a z drugiej

strony wzbogacony nie ma prawa do zwolnienia się ze zobowiązania wydania przedmiotu wzbogacenia przez zapłatę odpowiedniej sumy, dopóki zwrot w naturze jest wykonalny (tak W. Dubis, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 635; por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. VI ACa 1268/16). Niektórzy przyjmują wprawdzie, że niemożliwość, o której mowa w tym przepisie, obejmuje również wypadki, w których zwrot w naturze byłby połączony z nadmiernymi trudnościami lub kosztami (P. Księżak, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. K. Osajda, komentarz do art. 405 k.c.), ale w sprawie niniejszej sytuacja taka nie zachodzi - zwrot w naturze nie łączy się ze szczególnymi komplikacjami, skoro wystarczy wydanie samochodu wraz z dokumentami i przerejestrowanie pojazdu.

Dodatkowo wskazać należy, że na powódzie spoczywa ciężar dowodu w zakresie jego zubożenia, wzbogacenia pozwanego i związku między zubożeniem a wzbogaceniem (A. Ohanowicz, Niesłuszne wzbogacenie, s. 376, E. Łętowska, Bezpodstawne wzbogacenie, s. 153). W świetle zasady wskazanej w art. 409 k.c. zasądzeniu podlega wzbogacenie istniejące w chwili wyrokowania (por. System Prawa Prywatnego Wydawnictwo C. H. Beck Warszawa 2009 Tom 6 str. 274 Piotr Mostownik). Co do zasady bowiem bezpodstawnie wzbogacony odpowiada w granicach istniejącego wzbogacenia (zasada aktualności wzbogacenia). W niniejszej sprawie powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia co do zasady, jak i co do wysokości. Powód nie zgłosił żadnych dowodów na okoliczność ustalenia aktualnej wartości spornego pojazdu. W ocenie Sądu dowodu takiego nie mogą stanowić dołączone do pozwu wydruki ze strony internetowej otomoto.pl, z których wynika, że oferty sprzedaży samochodów B. (...) z roku 2014 wahały się od 199.900 zł do 152.900 zł. Przy braku informacji o aktualnym stanie i przebiegu samochodu oraz przy takich rozbieżnościach cenowych w złożonych ofertach sprzedaży nie można oszacować jego obecnej wartości, niezbędny byłby w tym celu dowód z opinii biegłego, którego strona powodowa nie zgłosiła. Nie znajdując przesłanek do uznania, by roszczenie było słuszne co do zasady, sąd pierwszej instancji nie miał podstaw do prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego, mającego na celu oszacowanie wartości samochodu.

Pomijając już tę kwestię stwierdzić należy, że ocena prawna Sądu Okręgowego w kwestii dokonania darowizny samochodu na rzecz pozwanej jest w pełni prawidłowa. Sąd Apelacyjny podziela także bez zastrzeżeń poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, przyjmując je za swoje, nie podziela natomiast zarzutów podniesionych w apelacji.

Za bezzasadny Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera bowiem wszystkie elementy konstrukcyjne wskazane w powyższym przepisie. Ponadto naruszenie przepisu określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Nie może zaś uzasadniać postawienia zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. stwierdzenie, że Sąd nie uzasadnił poglądu o gołosłowności zeznań powoda, czy nie wyjaśnił na czym oparł pogląd o dokonaniu darowizny, gdyż takie uchybienia wymagają postawienia zarzutów naruszenia innych norm prawa procesowego. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku niewątpliwie odpowiada wymogom określonym w art. 328 § 2 k.p.c., a treść uzasadnienia pozwala na dokonanie kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia.

Niezasadne są także zarzuty, koncentrujące się na ocenie materiału dowodowego i ustaleniach poczynionych przez Sąd Okręgowy, czyli zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutów naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego i tym samym naruszył reguły swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające samo przekonanie skarżącego o innej, niż przyjął to sąd pierwszej instancji, ocenie przeprowadzonych dowodów, ich doniosłości i wiarygodności (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; oraz z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN

817/00, tylko w wypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonych w tej sprawie dowodów mieści się w granicach, wynikających z art. 233 k.p.c., zaś skarżący w wywodach zawartych w apelacji w żaden sposób oceny tej skutecznie nie podważył. W istocie ocenę dokonaną przez sąd stara się zastąpić własną oceną przeprowadzonych dowodów i wyciągnąć z niej wnioski dla siebie korzystniejsze. Nie wykazuje jednak na jakiegokolwiek błędy we wnioskowaniach logicznych sądu pierwszej instancji, nie obala również skutecznie wynikających z tych wniosków ustaleń. Samo subiektywne przekonanie skarżącego o konieczności innej, aniżeli dokonał to sąd pierwszej instancji, oceny przeprowadzonych dowodów nie wystarcza do skutecznego zakwestionowania oceny sądu, tudzież zastąpienia tej oceny dowodów oceną przeprowadzoną przez skarżącego we wniesionej apelacji.

Niewystarczające jest samo postawienie tezy, jakoby sąd bezzasadnie dał wiarę zeznaniom niektórych świadków, odmawiając wiary innym. Sąd Okręgowy szczegółowo wyjaśnił, dlaczego tak uczynił i wyjaśnienia te są racjonalne. Wskazać należy, że ocena zeznań świadków nie może ograniczać się do niektórych tylko przesłanek, jak np. rodzaju stosunków łączących świadka ze stroną, lecz powinna opierać się także na zestawieniu treści zeznań z pozostałymi dowodami, naświetlającymi okoliczności sprawy w sposób odmienny i na dokonaniu prawidłowego wyboru, po rozważeniu wynikłych sprzeczności w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, Biul. SN 1967, nr 3, s. 45, wyrok SN z dnia 23 marca 1999 r., II UKN 537/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 404). Nie są zatem zasadne twierdzenia apelacji, że wszyscy świadkowie wnioskowani przez pozwaną – z racji spokrewnienia bądź znajomości z pozwaną byli nastawieni stronniczo i nie można dać im wiary. Zeznania wskazanych świadków, jak i pozwanej, znajdują także potwierdzenie w korespondencji mailowej, załączonej przez pozwaną do odpowiedzi na pozew, nie kwestionowanej przez powoda. W mailu z dnia 10 września 2014 r., skierowanym do Dealera B. powód napisał: „Właścicielką jest Pani E. I. (1), adres do faktury: (...), (...)-(…) W., Polska. Z właścicielką proszę się umawiać na wymianę”. W innym mailu z dnia 23 lipca 2014 r., skierowanym do pozwanej, powód napisał: „Też Cię Kocham, a samochodu zazdroścę”. Gdyby powód miał być nadal właścicielem samochodu, to wówczas zdanie, iż zazdrości samochodu pozwanej byłoby całkowicie niezrozumiałe. Z tych względów Sąd Apelacyjny nie dostrzega naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zaś ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, nie podważone skutecznie we wniesionej apelacji, przyjmuje za własne.

W konsekwencji niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 888 § 1 k.c. i art. 410 § 2 k.c., z materiału dowodowego wynika bowiem, że powód dokonał na rzecz pozwanej darowizny samochodu B. (...). Zgodnie z art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W art. 411 k.c. wymienione zostały sytuacje, w których pomimo spełnienia przesłanek określonych w art. 410 § 2 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia. Stosownie do art. 411 pkt 1 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Powód nie może skutecznie żądać od pozwanej zwrotu świadczenia bowiem wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, nie zastrzegł zwrotu, nie działał celem uniknięcia przymusu ani też w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. To oznacza, że chybiony jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 410 § 2 k.c. Tym samym Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu pierwszej instancji co do braku wykazania przez stronę powodową okoliczności, uzasadniających dochodzone roszczenie. Taka sytuacja procesowa w świetle ogólnej zasady rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) prowadziła zasadnie do oddalenia wniesionego w tej sprawie powództwa.

Biorąc powyższe pod uwagę apelacja strony powodowej jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Powód jako przegrywający sprawę zobowiązany jest do zwrotu przeciwnikowi procesowemu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, ustalonych w oparciu o stawkę minimalną, wynikającą z §

2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Aleksandra Kempczyńska Paulina Asłanowicz Bernard Chazan